



Sygn. akt III PO 1/09

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Herbert Szurgacz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Myszka

SSN Andrzej Wróbel

w sprawie ze skargi Kolporter Korona S.A.
na orzeczenie Związkowego Trybunału Piłkarskiego
z dnia 21 lipca 2008 r., sygn. akt ZTP 31/2008,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 10 czerwca 2009 r.,
skargi kasacyjnej skarżącego od wyroku Trybunału Arbitrażowego ds. Sportu przy
Polskim Komitecie Olimpijskim
z dnia 6 sierpnia 2008 r., sygn. akt 17/S/2008,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Wydział dyscypliny Polskiego Związku Piłki Nożnej orzeczeniem z 1 lipca 2008 r. uznał Koronę S. A. z siedzibą w Kielcach winną popełnienia przewinień dyscyplinarnych polegających na nieprzestrzeganiu regulaminu dyscyplinarnego

Polskiego Związku Piłki Nożnej, a w szczególności niedopełnieniu obowiązku postępowania zgodnego z zasadami sportowego zachowania (§ 1 ust. 3 regulaminu dyscyplinarnego), co stanowi przewinienie dyscyplinarne określone w § 9 ust. 10 (pkt 1) regulaminu dyscyplinarnego. tj. przekupstwo sportowe oraz przewinienie dyscyplinarne określone w § 9 ust. 23 (pkt 1) regulaminu dyscyplinarnego, tj. rażące naruszenie prawa Polskiego Związku Piłki Nożnej, i na podstawie § 19 pkt 6 regulaminu dyscyplinarnego za wyżej określone przewinienia dyscyplinarne wymierzył Koronie Kielce: 1) na podstawie § 4 ust. 2 pkt 6 oraz § 9 ust. 10 pkt 1 lit d) w związku z § 2 ust. 2 regulaminu dyscyplinarnego łączną zasadniczą karę dyscyplinarną - karę przeniesienia do niższej klasy rozgrywkowej, 2) na podstawie § 4 ust. 4 pkt 3 w związku z § 4 ust. 6 regulaminu dyscyplinarnego dodatkową karę dyscyplinarną - karę pozbawienia 7 (siedmiu) punktów w rozgrywkach ligowych oraz 3) na podstawie § 4 ust. 4 pkt 1 w związku z § 4 ust. 6 i w związku z § 5 ust. 7 regulaminu dyscyplinarnego dodatkową karę dyscyplinarną - karę pieniężną w wysokości 70.000,- (siedemdziesiąt tysięcy) złotych, natomiast w zakresie zarzutu dotyczącego meczu z dnia 27 marca 2004 r. Stal Rzeszów - Heko Czerwno postępowanie umorzył.

Orzeczenie to Korona Kielce zaskarżyła odwołaniem z 12 lipca 2008 r. zarzucając naruszenie prawa poprzez dokonanie błędnej jego wykładni m. in. poprzez orzekanie w sprawie pomimo przedawnienia czynów stanowiących podstawę ukarania klubu i upływu od czasu popełnienia przewinienia dyscyplinarnego 4 lat oraz wnosząc o jego zmianę w całości i orzeczenie co do istoty sprawy ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Skarżący podniósł, iż w świetle obowiązujących regulacji związkowych, a w szczególności § 5 ust. 16 lit.a regulaminu dyscyplinarnego, w stosunku do tych zdarzeń nastąpiło już przedawnienie przewinienia dyscyplinarnego i co do zasady czyny dokonane w sezonie 2003/2004 nie powinny być z uwagi na upływ czasu obecnie przedmiotem rozpoznania przed wydziałem dyscypliny. Odwołując się do literalnego brzmienia zacytowanego przepisu (wykluczającego możliwość wszczęcia postępowania dyscyplinarnego po upływie dwóch lat od zdarzenia stanowiącego podstawę jego wszczęcia) wskazano, iż ewidentnie przewinienia

dokonane przez byłych pracowników Korony "uległy przedawnieniu" co oznacza, że w stosunku do Klubu, przeciwko któremu toczy się niniejsze postępowanie nie może zostać orzeczona kara z uwagi na upływ czasu od popełnionych zdarzeń, a prowadzone postępowanie winno zostać umorzone.

Do zarzutów sformułowanych w powyższym odwołaniu wydział dyscypliny ustosunkował się w piśmie z 17 lipca 2008 r., uznając je za bezzasadne, z zastrzeżeniem ostatniego z nich - tj. zarzutu przedawnienia - w zakresie 3 czynów, dotyczących meczów: z dnia 16 sierpnia 2003 r.: Polonia Przemyśl - Korona Kielce, z dnia 20 września 2003 r.: Resovia - Korona Kielce, z dnia 19 października 2003 r.: Stal Stalowa Wola - Korona Kielce - co do których to zarzutów korupcyjnych uznano za zasadne wyeliminowanie ich z opisu zarzucanych przewinień dyscyplinarnych, przy jednoczesnym utrzymaniu orzeczonych kar.

Wydział dyscypliny wskazał, iż § 55 poprzednio obowiązującego statutu Polskiego Związku Piłki Nożnej, który wszedł w życie 7 grudnia 2005 r., wykluczał wszczęcie postępowania dyscyplinarnego po upływie pięciu lat od zdarzenia będącego przewinieniem dyscyplinarnym. Uchylił on powołany przez skarżącego § 5 pkt 16 lit.a regulaminu dyscyplinarnego; nie mógł on wobec tego stanowić podstawy rozstrzygnięcia. Termin określony w pierwszym z przytoczonych przepisów został zmodyfikowany uchwałą nr VIII/65 z dnia 10 maja 2007 r. zarządu PZPN w sprawie przedawnienia przewinień dyscyplinarnych w polskiej piłce nożnej, która wprowadziła zasadę nieprzedawniania przewinienia dyscyplinarnego korupcji w piłce nożnej. Zgodnie z przedmiotową uchwałą przepis ten zaczął obowiązywać z chwilą uprawomocnienia się postanowienia Sądu Rejonowego dla Miasta Stołecznego Warszawy w sprawie zatwierdzenia jednolitego Statutu uchwalonego przez walne zgromadzenie statutowe PZPN w dniu 12 kwietnia 2007 roku oraz po następującym z tym momentem wygaśnięciu mocy prawnej § 55 dotychczasowego Statutu. Z tego też względu w Uchwale nr VIII/65 zawarto normę kolizyjną, zgodnie z którą wchodziła ona w życie z dniem podjęcia z mocą obowiązującą od dnia obowiązywania nowego jednolitego statutu (tj. od dnia 8 maja 2007 r.). Wyjaśniono następnie - w kontekście pkt. II Uchwały nr VIII/65 - iż brak implementacji przepisów o przedawnieniu przestępstwa korupcji w piłce nożnej do regulaminu dyscyplinarnego nie może skutkować w procesie orzekania jej niezastosowaniem.

Uchylenie § 55 dawnego statutu nie doprowadziło bowiem do swoistej "reaktywacji" § 5 pkt 16 lit.a regulaminu dyscyplinarnego. Pogląd ten oparł wydział dyscypliny o art. 52 nowego statutu normujący zakres regulacji regulaminu dyscyplinarnego, który nie obejmuje kwestii przedawnienia dyscyplinarnego. Instytucja ta - przynależna prawu materialnemu, nie zaś procesowemu - w świetle nowego statutu nie wymaga uregulowania w regulaminie dyscyplinarnym, w związku z czym wydział dyscypliny kierował się w tym zakresie zasadą "lex posterior derogat legi priori", która to zasada nawet w sytuacji braku wyraźnego uchylenia poprzednio obowiązującego przepisu regulaminu dyscyplinarnego pozwala na zinterpretowanie wiążącej normy prawnej. Wydział dyscypliny uwzględnił też stanowisko Trybunału Konstytucyjnego przedstawione w uzasadnieniu wyroku z 25 maja 2004 r. (sygn. akt: SK 44/03) oraz systematykę regulaminu dyscyplinarnego wyjaśniając, iż pkt II Uchwały nr VIII/65 stanowi wyłącznie superfluum ustawowe. Wskazano następnie, że stosując przepisy o przedawnieniu deliktów dyscyplinarnych w świetle zasady nie działania prawa wstecz wzięto pod uwagę treść art. 2 oraz art. 42 Konstytucji RP oraz uwzględniono ogólny pogląd, wyrażony we wspomnianym wyroku Trybunału Konstytucyjnego, zgodnie z którym wola ustawodawcy w kwestii przedawnienia karalności nie stanowi naruszenia zasady lex retro non agit, o ile jest odnoszona do sytuacji, gdzie termin przedawnienia minął. Zaznaczono wreszcie, że przepisy wewnątrzwiązkowe PZPN w pełni wpisują się w praktykę legislacyjną pozwalającą na stosowanie zastrzonych przepisów dotyczących przedawnienia nawet w toku postępowania represyjnego. W tym stanie rzeczy, w świetle § 55 starego Statutu wszczęcie postępowania dyscyplinarnego w zakresie czynów popełnionych przed datą 7 grudnia 2003 r. (tj. popełnionych na 2 lata przed datą wejścia w życie tego przepisu, zmieniającego dotychczasowy - 2 letni termin przedawnienia przewinień dyscyplinarnych - 7 grudnia) jest niedopuszczalne.

Po rozpoznaniu odwołania Korony Kielce Związkowy Trybunał Piłkarski Polskiego Związku Piłki Nożnej (dalej: Związkowy Trybunał Piłkarski) orzeczeniem z 21 lipca 2008 r. zmienił zaskarżone orzeczenie poprzez wyeliminowanie z opisu czynu punktu 1 a oraz uchylenie rozstrzygnięcia o karze dodatkowej pozbawienia Klubu 7 punktów w rozgrywkach ligowych, w pozostałym zakresie odwołanie to oddalając jako bezzasadne.

W odniesieniu do zarzutu przedawnienia przewinień dyscyplinarnych wyjaśniono w uzasadnieniu, że zasługuje on na uwzględnienie jedynie w zakresie zarzutów dotyczących przekupstwa sportowego dokonywanego w rundzie jesiennej sezonu 2003/2004, co stanowi konsekwencję trafnego potraktowania przez wydział dyscypliny zachowań podjętych w rundzie jesiennej i wiosennej tego sezonu jako dwóch czynów. Czyn opisany w pkt 1 a orzeczenia z 1 lipca 2008 r. przedawnił się zatem 19 października 2005 r. - zgodnie z ówczesnie obowiązującym § 5 ust. 16 lit.a regulaminu dyscyplinarnego. Co do bezzasadności omawianego zarzutu w pozostałym zakresie Związkowy Trybunał Piłkarski zwrócił z kolei uwagę, że od dnia uchwalenia § 55 ust. 1 Statutu przepis § 5 ust. 16 regulaminu dyscyplinarnego utracił moc. Podkreślając brak możliwości traktowania w rozpoznawanej sprawie aktów korupcji sportowej jednostkowo i konieczność rozpatrywania ich jako trwałej działalności, w ramach której wiele zachowań tworzy jeden czyn ciągły, wskazano na rozpoczęcie biegu ich przedawnienia 22 marca 2004 r., tj. w ostatnim dniu ujawnionej po czasie działalności korupcyjnej. W chwili ujawnienia deliktu dyscyplinarnego nie upłynęło zatem jeszcze 5 lat od daty zdarzenia. Związkowy Trybunał Piłkarski podkreślił, że zgodnie z treścią Uchwały nr VIII/65 wprowadzona została nieprzedawnialność przewinień korupcyjnych w systemie prawa związkowego. Nieprzedawnialność mogła dotyczyć tylko tych, którzy w dacie wejścia w życie tej uchwały mogli jeszcze podlegać odpowiedzialności dyscyplinarnej. W dacie jej wejścia w życie obwiniony Klub również na podstawie uchylonych przepisów mógł w dalszym ciągu podlegać odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Na orzeczenie Związkowego Trybunału Piłkarskiego Korona Kielce wniosła 24 lipca 2008 r. skargę, zarzucając rażące naruszenie § 5 ust. 16 lit.a regulaminu dyscyplinarnego poprzez jego niezastosowanie oraz § 55 Statutu poprzez jego zastosowanie pomimo, iż postanowienie to nie znajduje zastosowania w niniejszej sprawie - co skutkowało nieuwzględnieniem w zaskarżonym orzeczeniu zarzutu przedawnienia, zgłoszonego przez Skarżącego, co w konsekwencji doprowadziło do uznania Skarżącego także przez Związkowy Trybunał Piłkarski winnym popełnienia przewinienia dyscyplinarnego w postaci przekupstwa sportowego (określonego w § 9 ust. 10 pkt 1 regulaminu dyscyplinarnego) oraz przewinienia

dyscyplinarnego polegającego na rażąco naruszeniu prawa PZPN (określonego w § 9 ust. 23 pkt 1 regulaminu dyscyplinarnego), pomimo przedawnienia karalności wszystkich czynów korupcyjnych wymienionych w pkt 1 ppkt a-d pisma wydziału dyscypliny z dnia 24 czerwca 2008 r.

Trybunał Arbitrażowy do Spraw Sportu przy Polskim Komitecie Olimpijskim wyrokiem z dnia 6 sierpnia 2008 r., oddalił skargę Kolporter Korona Kielce S.A. na orzeczenie Związkowego Trybunału Piłkarskiego z 21 lipca 2008 r.

Uzasadniając swoje stanowisko Trybunał omówił w pierwszej kolejności stan prawny - z uwzględnieniem jego ewolucji - w zakresie: legitymacji zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej do stanowiących aktów prawa związkowego, relacji pomiędzy Statutem a aktami prawa związkowego stanowiącymi przez zarząd oraz wzajemnych relacji pomiędzy aktami prawa związkowego zarządu, jak również przedawnienia przewinień dyscyplinarnych. Podsumowując rozważania dotyczące tych kwestii Trybunał skonstatował, że w okresie od 10 sierpnia 2003 r. (relewantna z punktu widzenia realiów sprawy data określająca wersję Statutu PZPN, obowiązująca w chwili popełnienia stanowiących przedmiot rozstrzygnięcia przewinień dyscyplinarnych) w zakresie przedawnienia obowiązywała regulacja zawarta w regulaminie dyscyplinarnym PZPN oznaczona pierwotnie jako § 5 ust. 14 regulaminu dyscyplinarnego, następnie zaś jako § 5 ust. 16 lit.a regulaminu dyscyplinarnego. Podkreślić należy, że w omawianym okresie, mimo zmiany oznaczenia, treść przepisu odnoszącego się do przedawnienia pozostawała niezmienna. Przepis § 5 ust. 16 lit.a regulaminu dyscyplinarnego przewidywał 2 letni okres przedawnienia, przesądzając o braku możliwości wszczęcia postępowania dyscyplinarnego po upływie 2 lat od zdarzenia stanowiącego podstawę jego wszczęcia.

Z dniem 21 kwietnia 2006 r., w związku z ujawnieniem w KRS zmian w Statucie PZPN dokonanych w dniu 7 grudnia 2005 r., weszła w życie regulacja pierwotnie oznaczona jako § 54a Statutu, następnie zaś w drodze przyjęcia tekstu jednolitego Statutu oznaczona jako § 55, określająca w sposób odmienny od przewidzianego w § 5 ust. 16 lit.a regulaminu dyscyplinarnego termin przedawnienia. Przyjęte w § 55 Statutu rozwiązanie oparte zostało na wykorzystaniu dwóch formuł czasowych. Pierwsza stanowiła novum w zakresie

regulacji przedawnienia w porównaniu do rozwiązania przyjętego w § 5 ust 16 lit.a regulaminu dyscyplinarnego. Wiązała bowiem 2-letni termin nie z chwilą zdarzenia, lecz momentem jego ujawnienia. Druga modyfikowała rozwiązanie zawarte w § 5 ust 16 a regulaminu dyscyplinarnego w ten sposób, iż przedłużała do 5. lat okres przedawnienia, liczony od daty zdarzenia stanowiącego podstawę oceny.

Trybunał Arbitrażowy, po obszernych rozważaniach dotyczących kwestii prawnych związanych z przedawnieniem, przepisami intertemporalnymi oraz zasadami retroakcji, stwierdził, iż mimo niewprowadzenia do regulacji statutowych wyraźnego postanowienia dotyczącego retroaktywności zastosowania przedłużonych przez § 55 statutu PZPN terminów przedawnienia, z uwagi na występującą w dniu 21 kwietnia 2005 r. kolizję między normami zawartymi w § 5 ust. 16 lit.a regulaminu dyscyplinarnego oraz § 55 Statutu PZPN poprzez wykorzystanie reguły kolizyjnej, ujętej w formie paremii *lex posterior superior derogat legi priori inferiori*, doszło do aktu milczącej zupełnej derogacji regulacji zawartej w § 5 ust. 16 lit.a regulaminu dyscyplinarnego, czego konsekwencją było retroaktywne działanie regulacji zawartej w § 55 statutu PZPN do zachowań, w stosunku do których nie upłynął termin przedawnienia, określony w § 5 ust. 16 lit.a regulaminu dyscyplinarnego przed dniem wejścia w życie regulacji z § 55 Statutu.

Trybunał Arbitrażowy zwrócił także uwagę, że wedle stosownych regulacji ustawowych oraz postanowień statutu PZPN kwestie zasad odpowiedzialność dyscyplinarnej oraz trybu postępowania zostały zaliczone do sfery materii regulaminowej i powinny znaleźć się w treści regulaminu dyscyplinarnego PZPN. Jakkolwiek wskazanie aktu właściwego z punktu widzenia regulacji przedawnienia nie oznacza, iż umieszczenie regulacji dotyczącej przedawnienia w innym akcie prawa wewnętrznego PZPN skutkować będzie jego nieważnością, to przesądza o zasadach legislacji wewnętrznej w tym zakresie. Pobieżne spojrzenie na historię regulacji przedawnienia w okresie od 2003 r. do chwili rozpoznawania niniejszej sprawy pozwala stwierdzić, iż reguły te nie były przestrzegane przez właściwe organy PZPN. Pierwszego wyłomu dokonano w dniu 7. grudnia 2005 r., wprowadzając regulację dotyczącą okresów do Statutu PZPN, przy jednoczesnym braku wypowiedzi co do obowiązywania § 5 ust 16 a regulaminu dyscyplinarnego. Po raz kolejny naruszono zasady stanowienia prawa wewnętrznego w PZPN w dniu

10. maja 2007 r., regulując kwestie przedawnienia w formie zwykłej uchwały zarządu, bez dokonywania zmian w regulaminie dyscyplinarnym. Analiza wszystkich wypowiedzi organów PZPN oraz pełnomocników związku z ramach tego postępowania nie pozwala na wyjaśnienie tej sytuacji. Niewątpliwie sposób dokonywania nowelizacji regulacji w zakresie przedawnienia daleki był od legislacyjnej precyzji i przestrzegania obowiązujących w tym zakresie zasad tworzenia prawa. Powodował też powstanie trudnego do opisanego chaosu legislacyjnego, którego konsekwencją są daleko posunięte trudności związane z ustaleniem tekstów obowiązujących regulacji prawnych oraz przeprowadzeniem procesu ich wykładni. Tym niemniej stwierdzić należy, że intencją prawodawcy podejmującego rozwiązanie zawarte w uchwale nr VIII/65 było - zgodnie z wyraźną deklaracją zawartą w preambule tego aktu prawnego - dostosowanie regulacji wewnętrznej w zakresie przedawnienia do postanowień Kodeksu dyscyplinarnego FIFA oraz konieczność zachowania ciągłości karania przewinień dyscyplinarnych.

Trybunał Arbitrażowy uznał, że w odniesieniu do zachowań opisanych w pkt. I b orzeczenia wydziału dyscypliny PZPN nie doszło, wbrew twierdzeniom pełnomocnika Skarżącego, do przedawnienia karalności dyscyplinarnej.

Wyrok ten został zaskarżony skargą kasacyjną w całości. Skarżący – Korona S.A. – wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uchylenie orzeczenia Związkowego Trybunału Piłkarskiego z dnia 21 lipca 2008 r. w zakresie pkt. 2 oraz orzeczenia wydziału dyscypliny PZPN z dnia 1 lipca 2008 r. w całości; oraz umorzenie postępowania dyscyplinarnego w tym samym zakresie; alternatywnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Trybunałowi Arbitrażowemu ds. Sportu przy Polskim Komitecie Olimpijskim.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono rażące naruszenie przepisów prawa:

- art. 2 Konstytucji RP poprzez jego niezastosowanie, tj. niezastosowanie zasady niedziałania prawa wstecz wynikającej z zasady demokratycznego państwa prawa - co skutkowało uznaniem możliwości zastosowania w niniejszej sprawie § 55 statutu PZPN w brzmieniu nadanym mu ze skutkiem od dnia 21 kwietnia 2006 roku (tj. przepisu prawa związkowego

wprowadzającego nowe, wydłużone terminy przedawnienia przewinień dyscyplinarnych) w odniesieniu do czynów zarzucanych obwinionemu, z których ostatni miał mieć miejsce w dniu 22 maja 2004 roku; oraz

- art. 4 § 1 Kodeksu karnego poprzez jego niezastosowanie pomimo, iż przepis ten powinien znajdować odpowiednie zastosowanie w postępowaniu dyscyplinarnym Polskiego Związku Piłki Nożnej, jako postępowaniu o charakterze represyjnym - co skutkowało zastosowaniem w niniejszej sprawie § 55 statutu PZPN pomimo, iż względniejsza dla obwinionego była w niniejszej sprawie regulacja PZPN obowiązująca w chwili popełnienia zarzucanych obwinionemu przewinień dyscyplinarnych, tj. § 5 ust. 14 (przemianowany następnie na § 5 ust. 16 lit.a) regulaminu dyscyplinarnego PZPN (dalej także „regulamin dyscyplinarny” lub „RD PZPN”);
- art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o sporcie kwalifikowanych poprzez jego niezastosowanie - co skutkowało nieprawidłowym uznaniem, iż możliwe jest skuteczne regulowanie kwestii przedawnienia przewinień dyscyplinarnych w innych aktach związkowych niż regulamin dyscyplinarny oraz zastosowaniem wobec obwinionego nieważnych lub nieskutecznych postanowień § 55 (§ 54a) statutu PZPN oraz uchwały zarządu PZPN nr VIII/65 z dnia 10 maja 2007 roku w sprawie przedawnienia przewinień dyscyplinarnych w polskiej piłce nożnej.

oraz oczywistą niesłuszność wyroku wynikającą z faktu rażącego naruszenia regulacji wewnątrzwiązkowych Polskiego Związku Piłki Nożnej co doprowadziło do sytuacji, w której skarżący poniósł odpowiedzialność dyscyplinarną mimo, iż nie powinien był jej ponieść.

Ponadto, z ostrożności procesowej, sformułowano zarzut rażącego naruszenia art. 12 k.k. poprzez jego zastosowanie, co skutkowało połączeniem w

jeden czyn ciągiel czynów objętych pkt. 1b) pisma PZPN w sprawie sprecyzowania zarzutów dyscyplinarnych z dnia 24 czerwca 2008 roku.

Jako okoliczności uzasadniające przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał występujące w sprawie istotne zagadnienia prawne oraz potrzebę dokonania wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, formułując pytania: czy w postępowaniu dyscyplinarnym w Polskim Związku Piłki Nożnej odpowiednie zastosowanie mają przepisy kodeksu karnego ze szczególnym uwzględnieniem art. 4 § 1 k.k.; czy w przypadku zmiany regulacji prawa dyscyplinarnego polegającej na wydłużeniu okresów przedawnienia przewinień dyscyplinarnych lub wyłączeniu przedawnienia takich przewinień, nowa - mniej korzystna dla obwinionego regulacja - znajdzie zastosowanie do czynów popełnionych przed datą jej wejścia w życie, w sytuacji braku wyraźnej normy intertemporalnej, która nakazywałaby zastosowanie tej regulacji z mocą wsteczną

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W kwestii źródeł prawa odpowiedzialności dyscyplinarnej skarżący wyraził pogląd, że na mocy art. 39 ust. 1 ustawy o sporcie kwalifikowanym wyłącznym źródłem prawa tej odpowiedzialności jest regulamin dyscyplinarny. W konsekwencji – zdaniem skarżącego – akty prawne organów związku sportowego niemające formalnie takiego charakteru jako sprzeczne z art. 39 oraz art. 5 Kodeksu cywilnego są nieważne. Na gruncie rozpoznawanej sprawy dotyczy to zwłaszcza postanowień statutu oraz samodzielnej uchwały zarządu, zmieniających okresy przedawnienia przewinienia dyscyplinarnego przekupstwa sportowego.

Pogląd ten nie jest trafny. W pierwszym rzędzie należy podkreślić, że odpowiedzialność dyscyplinarna w sporcie nie ma charakteru odpowiedzialności umownej. Nie jest zatem uzasadnione upatrywanie w aktach prawnych organów związku sportowego czynności prawnych i ocena ich ważności z punktu widzenia art. 58 k.c. W wyroku z 12 kwietnia 2006 r., III PO 1/06, Sąd Najwyższy zajął już stanowisko, że odpowiedzialność dyscyplinarna w sporcie jest oparta na ustawie z dnia 29 lipca 2005 r. o sporcie kwalifikowanym (Dz. U. Nr 155, poz. 1298). Ponadto nie jest trafna interpretacja przez skarżącego art. 39 ust. 1, że przepis ten

wyklucza możliwość normowania spraw odpowiedzialności dyscyplinarnej aktami nie stanowiącymi w sensie formalnym regulaminu dyscyplinarnego (zmiany tego regulaminu). Zgodnie z powołanym przepisem odpowiedzialność dyscyplinarna związana z naruszeniem, w czasie lub w związku z zawodami sportowymi, reguł technicznych i dyscyplinarnych określonych przez właściwe polskie związki sportowe jest realizowana w trybie i na zasadach ustalonych w ich regulaminach, z uwzględnieniem przepisów międzynarodowych organizacji sportowych (ust. 1) regulaminy te powinny określać w szczególności organy dyscyplinarne uprawnione do orzekania, ich kompetencje, tryb postępowania oraz rodzaje wymierzanych kar (ust. 2). regulamin dyscyplinarny ma zatem swoje oparcie w ustawie, jednak jest wprowadzany na zasadach wynikających z przepisów wewnętrznych związków sportowych, określających organy właściwe do wydania tych aktów, w rozpoznawanej sprawie w drodze uchwały zarządu PZPN. W znaczeniu formalnym, zgodnie ze statutem PZPN, ma on rangę uchwały zarządu tego związku. Nie ma prawnych przeszkód do dokonywania zmian regulaminu dyscyplinarnego drogą kolejnych uchwał zarządu. Nie ma również prawnych przeszkód do ustalenie niektórych zasad odpowiedzialności dyscyplinarnej w aktach konstytucyjnych związku sportowego, mianowicie przez zamieszczenie ich w statucie ponieważ ustawa o sporcie kwalifikowanym nie określa szczegółowych zasad odpowiedzialności. Powinny one znaleźć się następnie w odpowiednich regulaminach jako aktach, które w sposób uporządkowany normują tę ważną sferę funkcjonowania związków sportowych. Skarżący w skardze kasacyjnej trafnie wskazuje na naruszenie zasad prawidłowej legislacji w praktyce PZPN, która stała się źródłem sporów, jednak – zdaniem Sądu Najwyższego – nieprawidłowości w tym zakresie, na które zwracał uwagę Trybunał Arbitrażowy, nie skutkowały nieważnością uchwalonych zmian w zakresie przedłużenia okresów przedawnienia przewinienia dyscyplinarnego korupcji.

W skardze kasacyjnej skarżący kwestionuje legalność wymienionych aktów z powodu ich sprzeczności z art. 2 Konstytucji oraz art. 4 Kodeksu karnego. Zdaniem skarżącego stanowisko Trybunału Arbitrażowego w przedmiocie legalności i prawnej skuteczności wymienionych aktów prawa związkowego jest nie do pogodzenia z wynikającą z Konstytucji zasadą niedziałania prawa wstecz i

stanowiącą ogólną zasadę prawa, a niezależnie od tego Trybunał Arbitrażowy nie uwzględnił, że w zakresie, w jakim na gruncie Konstytucji jest możliwe działanie prawa wstecz – brak jest wyraźnej regulacji nadającej nowemu prawu moc wsteczną.

Na gruncie wymienionego zarzutu kasacyjnego występują dwa zagadnienia: a) prawnej dopuszczalności przedłużania ustalonego wcześniej okresu przedawnienia, b) legalności i prawnej skuteczności przedłużania okresu przedawnienia przewinień dyscyplinarnych aktami prawa związkowego.

Co się tyczy pierwszej kwestii, w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego na gruncie przepisów prawa karnego niejednokrotnie było reprezentowane stanowisko, że przedawnienie nie jest podmiotowym prawem konstytucyjnym i że ustawodawca ma prawo do wydłużenia terminu przedawnienia, gdy przedawnienie jeszcze nie nastąpiło (por. wyrok z 25 maja 2004 r., SK 44/03). Trybunał dokonał przy tym rozróżnienia między retroakcją, tj. działaniem prawa wstecz, a retrospektywnością. Warunkiem stwierdzenia retroaktywności przepisu (ów) jest ustalenie, że mogą one mieć zastosowanie do nie tylko do zdarzenia powstałego, ale i ustalego przed nabraniem przez te przepisy mocy obowiązującej. Natomiast retrospektywność odnosi się do zaistniałego uprzednio lecz nadal trwającego nieprzedawnionego zdarzenia. Wymieniona na drugim miejscu sytuacja zaistniała w rozpoznawanej sprawie. Zmiany okresu przedawnienia przewinienia korupcji w piłce nożnej w sezonie wiosennym 2004 r. zostały dokonane przed upływem terminu ich przedawnienia, wynikającym z regulaminu dyscyplinarnego w pierwotnym brzmieniu. Zarzut skargi kasacyjnej naruszenia przez Trybunał Arbitrażowy zasady niedziałania prawa wstecz nie jest usprawiedliwiony.

Jak już zaznaczono, w skardze kasacyjnej skarżący kwestionuje nie tylko prawną możliwość dokonywania zmian okresu przedawnienia przewinień dyscyplinarnych korupcji aktami prawa związkowego innymi niż regulamin dyscyplinarny, ale również ich prawną skuteczność z powodu braku wyraźnego nadania tym uregulowaniom charakteru ich wstecznego działania, w szczególności przyjęcia koncepcji milczącej derogacji zupełnej. Koncepcja milczącej derogacji zupełnej, określająca relację między aktami związkowymi wprowadzającymi nowe, przedłużone okresy przedawnienia, względnie w końcowym rezultacie –

nieprzedawnialność korupcji w piłce nożnej, stanowi kwalifikację teoretyczną. Kwalifikacja ta opiera się na ogólnie przyjętych w prawoznawstwie regulach dotyczących rozstrzygnięcia kolizji między normami prawnymi w czasie oraz ze względu na ich hierarchię w systemie źródeł prawa regulujących daną dziedzinę życia społecznego. Sąd Najwyższy w składzie orzekającym podziela stanowisko Trybunału Arbitrażowego, że prawną skuteczność zmian okresu przedawnienia przewinień korupcji w piłce nożnej w stosunku do unormowań zawartych w § 5 ust. 16 lit.a regulaminu dyscyplinarnego, dokonanych § 54a statutu PZPN należy rozstrzygać, uwzględniając, że statut stanowi źródło prawa hierarchicznie wyższe niż regulamin dyscyplinarny oraz iż była to regulacja późniejsza w stosunku do unormowania regulaminu, a więc po myśli reguły kolizyjnej wyrażonej w paremii *lex posterior superior derogat legi priori inferiori* (prawo późniejsze wyższej rangi uchyla prawo wcześniejsze niższej rangi).

Stanowisko Trybunału Arbitrażowego odnośnie do hierarchii źródeł prawa związkowego znajduje uzasadnienie już w art. 1 ust. 2 ustawy o sporcie kwalifikowanym, według którego uprawianie sportu kwalifikowanego odbywa się zgodnie z przepisami ustawy, postanowieniami statutów i regulaminów związków sportowych. Ponadto należy mieć na uwadze, że pewne elementy odpowiedzialności dyscyplinarnej zawiera statut PZPN, który odsyła do regulaminu dyscyplinarnego.

Zdaniem skarżącego Klubu do naruszenia przez Trybunał zasady *lex retro non agit* doszło przez to, iż Trybunał zastosował nowe przepisy o przedawnieniu pomimo braku normy nakazującej ich wsteczne stosowanie. Skarżący wywodzi, że w sytuacjach, w których działanie prawa wstecz jest na gruncie Konstytucji możliwe, do osiągnięcia retroaktywnego skutku nowej normy konieczne jest wprowadzenie do porządku prawnego wyraźnej reguły nadającej nowemu prawu moc wsteczną. Nierespektowanie tego wymagania stanowi rażące naruszenie art. 2 Konstytucji.

Podniesiona przez skarżącego kwestia była już rozważana przez Trybunał Konstytucyjny, aczkolwiek nie wyłącznie w aspekcie art. 2 Konstytucji, lecz głównie jej art. 42 w związku z zasadą *nullum crimen sine lege*. W wyroku SK 44/03 Trybunał powołał się na utrwalone orzecznictwo (por. wyrok z dnia 11 kwietnia

1994 r., sygn. akt K 10/93), że zakres obowiązywania przepisu należy analizować funkcjonalnie, tj. w ścisłym związku z jego stosowaniem w czasie. Trybunał stwierdził, że „Ujęcie to ma szczególne znaczenie wówczas, gdy brak jest oddzielnych wyodrębnionych jako jednostki redakcyjne tekstu ustawy zmieniającej) przepisów intertemporalnych. W takim bowiem przypadku – wbrew potocznym intuicjom- nie zachodzi brak regulacji kwestii intertemporalnej (luka co do przepisów intertemporalnych). Sytuacja taka natomiast przesądza o bezpośrednim skutku ustawy nowej. Tak więc i wobec braku regulacji intertemporalnej kwestia międzyczasowa jest rozstrzygnięta, tyle że na korzyść zasady bezpośredniego stosowania ustawy zmieniającej (zob. wyrok TK z dnia 1 lipca 2003 r, sygn. akt P 31/02)”. W istocie na takim, zbieżnym z powołanym orzecznictwem TK, stanowisku, stanął Trybunał Arbitrażowy i stanowisko to należy podzielić. Niższa ranga normatywna aktów prawa związkowego nie zmienia oceny trafności tego stanowiska.

Zarzut skargi kasacyjnej naruszenia art. 4 § 1 Kodeksu karnego wiąże się z ogólniejszym zagadnieniem zastosowania przepisów tego Kodeksu (a także przepisów postępowania karnego) w postępowaniach dyscyplinarnych. Kwestia ta jest przedmiotem kontrowersji w piśmiennictwie prawniczym (por. przegląd różnych stanowisk w doktrynie A. Bojańczyk, Z problematyki relacji między odpowiedzialnością dyscyplinarną a karną, PiP 2004 r., z. 9). Warto przy tym zwrócić uwagę, że analizy te były prowadzone na gruncie systemów odpowiedzialności dyscyplinarnej różnych grup pracowników względnie wolnych zawodów, gdy tymczasem odpowiedzialność dyscyplinarna w sporcie to nie tylko odpowiedzialność osób fizycznych, ale również odpowiedzialność klubów sportowych. Okoliczność ta nakazuje jeszcze ostrożniej oceniać możliwość i zakres zastosowania w tym rodzaju odpowiedzialności przepisów prawa karnego. Skarżący, wskazując na potrzebę stosowania przepisów z zakresu części ogólnej k.k. również w stosunku do podmiotów zbiorowych, odwołuje się do nakładania kar pieniężnych na podmioty zbiorowe na gruncie ustawy z 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (art. 102). Argumentacja ta nie przekonuje, po pierwsze dlatego, że sankcje przewidziane w tej ustawie nie są nakładane w ramach postępowania dyscyplinarnego, a po drugie, również w tym zakresie nie ma

zgodności odnośnie do zakresu stosowania przepisów Kodeksu karnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2008 r., III SK 3/08). Wreszcie nie jest bez znaczenia okoliczność, iż regulamin dyscyplinarny PZPN, w odróżnieniu od niektórych systemów odpowiedzialności dyscyplinarnej, nie zawiera odesłania do odpowiedniego stosowania przepisów prawa karnego materialnego i procesowego.

Zdaniem skarżącego wyrok Trybunału Arbitrażowego narusza w sposób rażący art. 4 § 1 k.k., według którego jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednią jeżeli jest względniejsza dla sprawcy. Przepis ten - zdaniem skarżącego - powinien znaleźć zastosowanie na zasadzie analogii. Jako argument za stosowaniem tego przepisu skarżący wskazał na fakt, że Trybunał Arbitrażowy wyraźnie opowiedział się za zastosowaniem art. 12 k.k. (konstrukcja czynu ciągłego w zakresie przewinień dyscyplinarnych korupcji) oraz na szczątkowy charakter regulacji odpowiedzialności dyscyplinarnej w regulaminie dyscyplinarnym w zakresie zasad odpowiedzialności, surowość sankcji dyscyplinarnych bez zapewnienia odpowiedniego poziomu gwarancji procesowych i materialnoprawnych, inkwizycyjny charakter postępowania dyscyplinarnego.

Zdaniem Sądu Najwyższego, powołanie się przez Trybunał Arbitrażowy na konstrukcję czynu ciągłego, którą zresztą można wyprowadzić z samego regulaminu dyscyplinarnego bez odwoływania się do art. 12 k.k., nie przesądza o zastosowalności w sprawie art. 4 § 1 k.k. Niezależnie od przytoczonych już powyżej wątpliwości odnośnie do zakresu stosowania przepisów części ogólnej k.k. do odpowiedzialności dyscyplinarnej należy w tym miejscu zwrócić uwagę, że stosownie do art. 39 ust. 1 ustawy o sporcie kwalifikowanym odpowiedzialność dyscyplinarna w sporcie jest realizowana w trybie i na zasadach ustalonych w regulaminach, z uwzględnieniem przepisów międzynarodowych organizacji związkowych. Kodeks dyscyplinarny FIFA przewiduje nieprzedawnialność przewinień dyscyplinarnych korupcji w piłce nożnej. Trudno w tej sytuacji argumentować – jak czyni to skarżący - że na podstawie analogii iuris Trybunał Arbitrażowy powinien był zastosować krótsze terminy przedawnienia, przewidziane w § 5 ust. 16 lit.a regulaminu dyscyplinarnego. Zarzut skargi kasacyjnej rażącego naruszenia art. 4 § 1 k.k. należy zatem uznać za nieusprawiedliwiony.

Z przytoczonych motywów, w oparciu o art. 398¹⁵ k.p.c. w związku z art. 44 ust. 1 ustawy z 29 lipca 2005 r. o sporcie kwalifikowanym (Dz. U. Nr 155, poz. 1298), należało orzec jak w sentencji wyroku.

/tp/